

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/41510,Ogolnopolskie-obchody-78-rocznicy-wybuchu-II-wojny-swiatowej-i-Dnia-Weterana-Wie.html>  
23.04.2024, 13:05

## Ogólnopolskie obchody 78. rocznicy wybuchu II wojny światowej i Dnia Weterana - Wieluń, 1 września 2017

Prezes IPN dr Jarosław Szarek wziął udział w ogólnokrajowych obchodach 78. rocznicy wybuchu II wojny światowej i Dnia Weterana w Wieluniu 1 września 2017 r. Na uroczystościach, których gościem honorowym był Prezydent RP Andrzej Duda, Instytut reprezentował także dr Dariusz Rogut, dyrektor Oddziału w Łodzi













Z Oddziału IPN w Łodzi przybyli również dr Sebastian Pilarski, naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Łodzi, Artur Ossowski, pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Łodzi oraz Bartosz Bijak, pracownik pionu upamiętniania walk i męczeństwa IPN.

Wieluńskie uroczystości rozpoczęły się o godz. 4.30 na ul. Piłsudskiego widowisko wrześniowe. Następnie zebrani udali się ze zniczami pod pomnik upamiętniający ofiary bombardowania 1 września 1939 r. W tym miejscu nastąpiło przekazanie Ognia Pokoju i Pojednania przez uczestników Biegu Pamięci sztafecie biegowej z Ostrzeszowa, Burzenina i Sieradza.

Uroczystościom towarzyszyła – eksponowana na Placu Legionów – nowa, [plenerowa wersja wystawy Oddziału IPN w Łodzi pt. „Zbrodnie niemieckie na ziemi łódzkiej w czasie II wojny światowej”](#).

\*\*\*

We wrześniu 1939 r. Polska stała się pierwszym celem zbrojnej agresji III Rzeszy. To na polskich równinach pozbawionych większych przeszkód naturalnych Wehrmacht wprowadził w czyn teorię wojny błyskawicznej, polegającej na skoncentrowanych uderzeniach sił pancernych i zmotoryzowanych, prowadzących do przełamania linii obronne nieprzyjaciela. To miało umożliwić szybkie opanowanie centrów politycznych, komunikacyjnych i gospodarczych zaatakowanego kraju, a w efekcie jego kapitulację.



Zdjęcie z lewej: Neoklasycystyczna synagoga, a za nią średniowieczny kościół farny pod wezwaniem św. Michała Archanioła (była kolegiata) – Wieluń 1935 r. (MZW AF-543)



Zdjęcie z prawej: Ruiny synagogi – Wieluń, 1939 r. (MZW AF-901)

*Blitzkrieg* mógł przynieść sukces tylko wówczas, gdy wojska pancerne dysponowały wsparciem lotnictwa, zapewniając panowanie w powietrzu. Bombardowania miały niszczyć cele stojące na drodze wojsk pancernych, dezorganizować przygotowania obronne na zapleczu przeciwnika, a samoloty rozpoznawcze dostarczać aktualnych informacji o jego poczynaniach.

Z tych właśnie powodów Luftwaffe w ataku na Polskę wyznaczono do odegrania bardzo ważną rolę. Niemieckie dowództwo skierowało do walki 1640 samolotów bojowych, w tym

1159 bombowych, w ogromnej większości nowoczesnych, dysponujących niespotykaną dotąd siłą rażenia celów naziemnych. We wrześniu 1939 r. po raz pierwszy w dziejach wojen ataki lotnicze przeprowadzono na tak szeroką skalę, uderzając zarówno w cele militarne, jak i cywilne. Atakowano oddziały Wojska Polskiego, lotniska, mosty, wiadukty i węzły komunikacyjne, ale również miasta, osiedla i wioski, znajdujące się na linii frontu, a także na dalekim zapleczu. Nie ulega wątpliwości, że obok uderzeń niemieckich wojsk zmotoryzowanych to właśnie uderzenia lotnicze zadecydowały o klęsce armii polskiej w wojnie obronnej 1939 r.



Zdjęcie z lewej: Gmach Szpitala Wszystkich Świętych – Wieluń, ok. 1920 r. (MZW AF-279)

Zdjęcie z prawej: Ruiny wieluńskiego szpitala (MZW AF-1306)

Wśród celów uderzeń Luftwaffe we wrześniu 1939 r. szczególne miejsce zajmuje Wieluń, wówczas niewielkie miasto powiatowe, oddalone około 20 km od granicy polsko-



niemieckiej. Niemieckie bombowce nurkowe dokonały na to miasto kilku zmasowanych ataków, które doprowadziły do ogromnych strat ludzkich i zniszczeń materialnych oraz spowodowały masowy exodus mieszkańców, którzy zdołali przeżyć.

Tragedia Wielunia przez długi czas nie była szerzej znana. W jej upowszechnianiu nie byli zainteresowani Niemcy, sprawcy nieszczęścia, którzy zajęli miasto już 2 września. Wiedza o tym, co wydarzyło się w mieście nie dotarła, jak się wydaje, do władz naczelnych Rzeczypospolitej, stąd w latach wojny zniszczenie Wielunia nie było nagłaśniane przez stronę polską. Po wojnie, i to dopiero w roku 1959, ufundowano tablicę upamiętniającą ofiary bombardowania.

*Fragment wstępu dr. hab. Janusza Wróbla do publikacji łódzkiego IPN pt. [Wieluń był pierwszy. Bombardowania lotnicze miast regionu łódzkiego we wrześniu 1939 r. \(Łódź 2009\)](#)*



Zdjęcie z lewej: Ruiny widoczne od strony Bramy Krakowskiej (MZW AF-455)

Zdjęcie z prawej: Niemieckie zdjęcie lotnicze przedstawiające zbombardowany Wieluń 1 września 1939 r. (MZW AF-6266)

\*\*\*

**Poniżej prezentujemy [informację na temat śledztwa Oddziałowej Komisji](#)**

**Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Łodzi w sprawie zabójstwa przez lotników niemieckich w dniu 1 września 1939 roku, podczas bombardowania miasta, 32 pacjentów Szpitala w Wieluniu oraz kilkuset Polaków i Żydów, którzy zginęli w innych miejscach podczas bombardowania miasta, to jest o zbrodnię nazistowską stanowiącą zbrodnię wojenną (S 10.2004.Zn).**

W toku postępowania wyjaśniano szereg okoliczności związanych z atakiem lotniczym na Wieluń, takich jak przyczyny dokonania nalotów, czasu kiedy je przeprowadzono, liczby nalotów, jednostek Luftwaffe, które uczestniczyły w bombardowaniu Wielunia oraz ilości ofiar bombardowania. W oparciu o zgromadzony w śledztwie materiał dowodowy w tym między innymi meldunek kpt. Waltera Sigela, który uczestniczył w pierwszym nalocie na Wieluń, ( przy ustaleniu iż nie było wówczas różnicy między czasem polskim i niemieckim) przyjęto, że atak na miasto Wieluń rozpoczął się o godz. 5.40. Przeprowadziły go formacje:

- około godz. 5.40 - 31 samolotów Ju 87B z I/StG 76 (I Dywizjon 76 Pułku samolotów bombowców nurkujących) (Sztab: 2 samoloty; 1., 2., 3. Eskadry po 9 maszyn),

- około godz. 6.08 - 33 samoloty Ju 87B z I/StG 77 (I Dywizjon 77 Pułku samolotów bombowców nurkujących) (Sztab: 3 samoloty; 1., 2., 3. Eskadry po 10 maszyn) - z całej tej grupy bombardowały Wieluń tylko 22 samoloty,

- około godz. 14.00 - 30 samolotów Ju 87B z I/StG 2 (I Dywizjon 2 Pułku samolotów bombowców nurkujących) (najprawdopodobniej 1., 2., 3. Eskadry po 10 maszyn).

W oparciu o poczynione w śledztwie ustalenia zdołano potwierdzić, że w atakach na Wieluń uczestniczyli: Kurt Hartmann, Walter Sigel i Oskar Dinort. Nadto uznano, że odpowiedzialnymi za ataki lotnicze na Wieluń byli dowódcy Luftwaffe, którym podlegały dywizjony uczestniczące w nalotach na Wieluń, to jest: Dowódca 4 Floty powietrznej gen. lotnictwa Aleksander Löhner oraz gen. mjr Wolfram F. von Richthofen, dowódca specjalnego zgrupowania lotniczego rejonu południowego podległy A. Löhnerowi. Ustalono, że Walter Sigel zginął 8.05.1944 r., niedaleko Trondheim, Kurt Hartmann zginął 10.05.1940 r. w Belgii, zaś Oskar Dinort zmarł w dniu 29.05.1965 r. w Köln-Riehl. Nadto w oparciu o ogólnie dostępne informacje zdołano potwierdzić zgon następujących osób, które pełniły wówczas służbę w jednostkach Luftwaffe, które dokonywały nalotów na Wieluń: Hubertusa Hitschholda w 1966 r., Dietricha Peltza oraz Helmuta Brucka w 2001 r. w Monachium, Güntera Schwartzkopffa, dowódcy 77 pułku bombowców nurkujących w dniu 14.05.1940 r., w Mass (we Francji), Friedricha Karla von Dalwigk zu Lichtenfels, w dniu 9.07.1940 r., niedaleko Portland. Wolfram F. von Richthofen zmarł w dniu 12.07.1945 r., w Bad Ischl, (Austria), zaś Aleksander Löhner został skazany przez Sąd w Jugosławii na karę śmierci i stracony w dniu 6.04.1951r., w Belgradzie.

W śledztwie przeprowadzono czynności zmierzające do wyjaśnienia, czy w przeddzień wybuchu wojny oraz w dniu 1.09.1939 r. w Wieluniu znajdowały się polskie wojska. Dokonane w tym zakresie ustalenia, oparte na zeznaniach świadków, publikacjach

historycznych dotyczących działań polskich jednostek wojskowych we wrześniu 1939 r., operujących w Wieluniu i okolicach, w tym informacji uzyskanych z Wojskowego Biura Badań Historycznych, pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie, iż w przeddzień wybuchu wojny oraz w dniu 1.09.1939 r. w Wieluniu nie było żadnych oddziałów Wojska Polskiego.

Jeśli chodzi o liczbę ofiar nalotów na Wieluń, w większości relacji świadków wymieniano liczbę od kilkuset do ponad 1200 osób, w tym liczbę 32 osób, które zginęły wskutek bombardowania szpitala w Wieluniu. Podawali ją zarówno świadkowie, jak i wielu autorów publikacji dotyczących bombardowania Wielunia. Ustalono, że powtarzano ją za Zygmuntem Patrynem, ordynatorem szpitala w Wieluniu, którą ten z kolei uzyskał od pacjentów - Niemców, w tym od kierownika tzw. Technische Nothilfe, która brała udział w odgruzowywaniu ulic i grzebaniu zmarłych.

W śledztwie nie było możliwe jednoznaczne ustalenie faktycznej liczby osób, które zginęły wskutek bombardowania. Nie została bowiem sporządzona (zarówno podczas wojny, jak i po jej zakończeniu) żadna dokumentacja dotycząca liczby zabitych wskutek nalotów. W tej sytuacji liczbę osób, które poniosły śmierć w następstwie bombardowania Wielunia, oparto w śledztwie na wszelkich dostępnych źródłach, to jest relacjach świadków, w tym bliskich krewnych ofiar, oraz zeznaniach i relacjach innych osób złożonych w śledztwie oraz znajdujących się w publikacjach związanych z bombardowaniem Wielunia zgłoszeniach zgonów w kancelarii cmentarza w Wieluniu i w Urzędzie Stanu Cywilnego, zapisach w raptularzu archiwum parafialnego w Wieluniu i na tablicach nagrobnych cmentarza w Wieluniu, a także piśmie starosty niemieckiego powiatu wieluńskiego z dnia 23.02.1942 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych Rzeszy w sprawie robót związanych z usuwaniem gruzów w powiecie wieluńskim, w którym wskazano między innymi, że w sześciu miejscowościach z powiatu wieluńskiego, w tym w mieście Wieluń, zostały zablokowane gruzem i kamieniami całe ciągi uliczne i place publiczne, a pod gruzami pogrzebano około 650 ludzi. Nadto pewna liczba osób, która doznała obrażeń ciała w następstwie bombardowania Wielunia zmarła po 1.09.1939 r. w Wieluniu i w innych miejscowościach.

Zebrane w śledztwie materiały wykazały, że wskutek bombardowania Wielunia zginęło co najmniej 18 osób spośród pacjentów i personelu Szpitala w Wieluniu, oraz co najmniej 109 Polaków i obywateli polskich narodowości żydowskiej. Liczba ta z pewnością mogła być znacznie większa. Nie można wykluczyć, że mogła wynosić kilkaset osób. Niemniej, co wynika z zebranego materiału dowodowego, nie była to liczba 650 osób (bowiem ta dotyczyła całego powiatu wieluńskiego), a tym bardziej liczba 1200 ofiar.

Postępowanie zostało zakończone postanowieniem z dnia 9.06.2011 r., o umorzeniu śledztwa wobec śmierci sprawców: Aleksandra Löhra, Wolframa von Richthofena, Waltera Sigela, Oskara Dinorta i Kurta Hartmanna - oraz wobec niewykrycia pozostałych sprawców.



Zdjęcie z lewej: Odgruzowywanie ul. Barycz w Wieluniu (MZW AF-1755)

Zdjęcie z prawej: Wypalone kamienice (MZW AF-924)

Polecamy zrealizowany przez Kamila Szubańskiego dla PAP [wywiad \(również materiał video\) z dr. hab. Januszem Wróblem](#), pracownikiem Biura Badań Historycznych Oddziału IPN w Łodzi.

Foto (z obchodów): Sebastian Szwajkowski / Radio Łódź, Bartosz Bijak

Poniżej przypominamy tekst Sławomira Abramowicza pt. *Tragedia Wielunia w świetle materiałów śledztwa Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu*, zawarty w publikacji pod red. Janusza Wróbla pt. *Wieluń był pierwszy. Bombardowania lotnicze miast regionu łódzkiego we wrześniu 1939 r.* (Łódź 2009)

## **PLIKI DO POBRANIA**

[Tekst Sławomira Abramowicza z publikacji Wieluń był pierwszy... \(Łódź 2009\) \(pdf, 1.2 MB\)](#)

[31.08.2017 16:09](#)